



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 216 (13509)

Wtorek, 10 listopada 1998 r.

cena 1 Lt

DZIŚ W NUMERZE:

* Kalendarium obchodów Narodowego Święta Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej - str. 3.

* O krucyfiksie znalezionym pod posadzką Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie - str. 1, 5.

* Organizacja „wszystkich Polaków” cierpi na zanik pamięci - str. 2.

* Chcesz założyć na zimę zielony ogródek w domu, czytaj „W sadzie i ogrodzie” - str. 6.

* Dla tych osób zwrot własności może być niemożliwy - str. 9.

* Czym karmić świnię, krowy, kozy, drób i psy?

Jutro 80. rocznica Niepodległości Polski

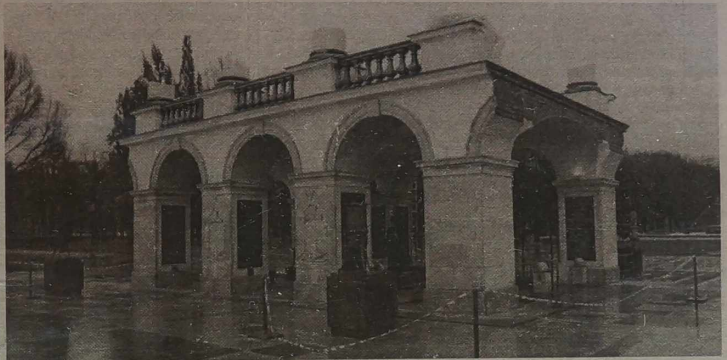
KU CZCI BEZIMIENNYCH ŻOŁNIERZY POLEGŁYCH NA WOJNIE

Narodowe Święto Niepodległości Polski jest okazją do przypomnienia historii tej budowli. Drogiej sercom Polaków. Ona, podobnie jak kraj, doświadczyła wielu przemian i kataklizmów dziejowych.

(Dokończenie na str. 5)

Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie w kilka dni przed zakończeniem prac konserwatorskich.

Fot. Piotr Zambrzycki



Dobra ocena

Litewscy żołnierze zakończyli wczoraj od tygodnia trwające ćwiczenia „Baltic Cooperation '98”, które przebiegały w Północnych Niemczech. Udział brali żołnierze z Danii, Polski, Niemiec i Estonii. Uczyli się działań koordynacyjnych podczas operacji pokojowych. Zdaniem specjalistów, Litwini wypadli dobrze, chociaż po raz pierwszy brali udział w podobnych ćwiczeniach. Dowódcą dywizji polskiej generalmajor Mieczysław Stachowiak wyraził zadowolenie, że w przyszłym roku będzie mu przyjemnie pracować z wojskowymi z Litwy podczas ćwiczeń „Baltic Cooperation '99”, które odbędą się w Szczecinie. (ELTA)

Uroczystości na Rossie i w bibliotece

UCZCZONO PAMIĘĆ TADEUSZA WRÓBLEWSKIEGO

Wczoraj w Wilnie, na Cmentarzu Rossa, gdzie w 1925 roku pochowany został znakomity wileński adwokat, twórca biblioteki imienia swoich rodziców Eustachego i Emilii Wróblewskich - Tadeusz Wróblewski - złożono kwiaty. W uroczystości z okazji 140. rocznicy urodzin tego zasłużonego wilanina uczestniczyli dyplomaci polscy akredytowani na Litwie, przedstawiciele Biblioteki Akademii Nauk LR (do wojny im. Wróblewskich), przedstawiciele społeczności

polskiej miasta, naukowcy, działacze kultury.

Jubileusz uczczono także wystawą oraz nadaniem czytelnikom rękopisów i starodruków imienia Tadeusza Wróblewskiego. Warto zaznaczyć, że pomieszczenie zostało wyremontowane, a jedną ze ścian zdobi portret olejny Tadeusza Wróblewskiego.



Inf. wł.

NA ZDJĘCIACH: z uroczystości w bibliotece i na wileńskiej Rossie.

Fot. Marian Paluszkiwicz

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:
Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istambul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.
(Zam. 359)

ZNAD WILII

73.34/103.8 FM

W środę, 11 listopada br.
na antenie Radia
„ZNAD WILII”
DZIEŃ
5 PROGRAMU
POLSKIEGO
RADIA



KW": Sondaż - 1998

Razem z Czytelnikami wybieramy "10 Polaków Roku" w Wilnie i na Wileńszczyźnie

Fundatorem dziesięciu nagród dla najaktywniejszych uczestników - Konsulat Generalny RP w Wilnie

Wśród typowanych do tego miana mogą być przedstawiciele wszystkich zawodów, różnego wieku i płci, członkowie partii i organizacji społecznych, zwykli obywatele, którzy swoją pracą zawodową i społeczną, zaangażowaniem na

rzecz naszego środowiska polskiego, postawą obywatelską w 1998 r. zasłużyli na uznanie.

Typujący kandydatów - mogą być wśród nich pojedyncze osoby lub od razu cała dziesiątka - podają swoje imię, nazwisko, adres, telefon, sferę działalności

(to wszystko może być tylko do wiadomości redakcji). Odpowiedzi - wyłącznie listowne - należy nadsyłać do redakcji: Laisves pr. 60, 2056 Vilnius, do 31 grudnia br. Sfinalizowanie nastąpi w styczniu 1999 r.

Redakcja

Spotka się siedmiu prezydentów

V. Adamkus

weźmie udział w obchodach 80-lecia Odrodzenia Polski

Prezydent Valdas Adamkus dziś i jutro weźmie udział w odbywających się w Warszawie uroczystościach z okazji 80-lecia Odrodzenia Polski.

Do stolicy Polski V. Adamkus uda się dzisiaj po południu. Dziś wieczorem w Pałacu Prezydenta Polski odbędzie się też spotkanie siedmiu przywódców państw, uczestniczących w uroczystościach. Oprócz V. Adamkusa i prezydenta Polski Aleksandra Kwaśniewskiego wezmą też udział przywódcy Łotwy Guntis Ulmanis, Estonii Lennart Meri, Rumunii - Emil Constantinescu, Węgier - Arpad Goncz i Ukrainy - Leonid Kuczma.

Następnie w Teatrze Wielkim odbędzie się uroczystość z okazji 80. rocznicy Odrodzenia Polski. Przemówienie powitalne wygłosi premier Polski Jerzy Buzek.

Reportaż z uroczystości w relacji spec. wysłannika "K.W."

(ELTA)

KONKURS "MOJA POCIECHA" 94 (161)



Dzisiaj zamieszczamy kolejną fotografię konkursową. Na zdjęciu - Dariusz KRUPA (7 miesięcy).

Delegacja Woj. Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Końskowoli gościła na Litwie

Pierwsza wizyta w Sołecznikach i Wojdatkach

Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli (woj. lubelskie) reprezentuje całość rolnictwa tego regionu Polski, w szczególności - produkcję roślinną. Delegacja jego specjalistów w składzie: Teresa Gałaś, Zygmunt Kołodziński, Bogusław Komsta, Stanisław Krawczyk, Janusz Maruszewski, Wojciech Rysak na czele z dr inż. Tadeuszem Sołarskim, gł. specjalistą ds. mechanizacji produkcji roślinnej - po raz pierwszy gościła na Litwie.

Polscy specjaliści odwiedzili Sołeczniki i nawiązali kontakt

z podobnym do ich Ośrodka - miejscowym Biurem Doradztwa Rolniczego. Przeprowadzili wykład dla rolników rejonu sołecznińskiego (przybyło ok. 20, którzy mają duże gospodarstwa - od 40 do 200 ha) na temat technologii uprawy ziemniaków i roślin strączkowych. Odbyła się dyskusja również na inne tematy.

Goście złożyli także wizytę w Wileńskiej Wyższej Szkole Rolniczej w Wojdatkach. Omówiono m. in. sprawę odbywania przez jej słuchaczy praktyki u rolników lubelskich.

J.S.

Ambasada RP w Wilnie informuje o uroczystościach organizowanych z okazji 80 rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości

11 listopada (środa)

7.00 - Udział przedstawicieli Ambasady i Konsulatu Generalnego RP w Mszy św. w kościele w Powiewiórcie

7.45 - Złożenie wiązanek kwiatów przez przedstawicieli Ambasady i Konsulatu Generalnego RP w Żulowie pod dębem, upamiętniającym miejsce urodzenia Marszałka J. Piłsudskiego

10.00-11.00 - Wręczenie odznaczeń w Ambasadzie RP

14.00 - Uroczystość złożenia wienców i kwiatów na cmentarzu Rossa. Przemówienie Ambasadora RP w RL

14.30 - Złożenie kwiatów na mogiłach żołnierzy (Nowa Rossa)

17.30 - Msza św. w intencji Rzeczypospolitej Polskiej w kościele Św. Ducha

19.00 - Przyjęcie wydane przez Ambasadora RP z okazji 80 rocznicy odzyskania Niepodległości przez Polskę w salach recepcyjnych hotelu "Draugyste" (za zaproszeniami).

11-28 listopada

Wystawa w Instytucie Polskim (ul. Svitrigailos 6/15) "80. rocznica Niepodległości Polski"

20 listopada

19.00 - Uroczysty Koncert Muzyki Polskiej w wykonaniu Chóru Filarmonii Narodowej w Warszawie pod dyrekcją prof. Krzysztofa Pendereckiego (kościół św. Jana)

ZNAJ ZNAD WILII
73.34/103.8 FM

ZAPRASZA
na cykl programów

„MICKIEWICZ A MY”

W środę o godz. 21.30 -

**O NIM, O NAS,
O WILNIE**

Sponsor programu:
Bank Przemysłowo-Handlowy S.A.

NOWINY WILEŃSKIE

Nocne marszruty

Od wczoraj Wileński Park Autobusowy wprowadził 6 nocnych marszrut.

Trasa pierwszego autobusu powiedzie od Baltupiai przez Fabianiszki, Poszylajcie, Justyniszki, Wirszulizki do Pilaite.

Drugi nocny autobus pojedzie z Żirmunai do Ponar Dolnych przez Szeszkie, Fabianiszki, Zwierzyniec, Karolinki i Lazdynai.

Trzeci będzie kursował od Żirmunai przez centrum, ulice Svitrigailos, Kauno, Liepkalnis, Dilgynę do Salininkai.

Marszruta czwarta: od Żirmunai przez ulicę Olandu, dalej Markucie i Nowa Wilejka.

Autobus relacji piątej rozpocznie kursować od Żirmunai, mimo Placu Katedralnego, przez Zarzecze, ulicę Subacziaus do Pavilnyski.

Szosta marszruta rozpocznie się również od Żirmunai i powiedzie przez Antokol, Dworzecy do Nowej Wilejki.

Autobusy będą się zatrzymywały na życzenie pasażerów.

Bilet będzie kosztował (przynajmniej na razie) 60 centów. Piszemy na razie, gdyż jest rozpatrywana propozycja wyższej nocej opłaty, po-

nieważ kierowca obsługujący autobus nocą powinien być wyżej opłacany. Na trasach nocnych będzie też pracował konduktor.

Ciemno choć oko wykol

Tak przynajmniej do niedawna mówiliśmy o tragicznym wprost stanie oświetlenia wileńskich ulic. Do niedawna, gdyż w ostatnim czasie w Wilnie odnowiono 50 proc. latarni. Jedynie ostatnio ustawiono 6 nowych przy ulicy Vitebsko, 7 - przy ulicy Parko, 4 - Gerosios Viltis, 7 - Vaduvos. Jednocześnie stale wymieniane są przepalone żarówki. Całą pracę nad odnowieniem oświetlenia zaplanowano zakończyć do maja roku 2000.

"Żywe kino Rosji"

Pod tą dewizą, w najbliższy czwartek, w odnowionym kinie "Vilnius" rozpocznie się festiwal filmowy. Wilnianie po raz już trzeci mają możliwość uczestniczyć w takiej imprezie, gdzie na osąd publiczności przedstawione są najnowsze prace filmowców Rosji. Tak też będzie i tym razem - widz litewski będzie miał okazję zapoznać się z sześcioma bardzo różnymi filmami rosyjskimi.

Dziennie będzie tylko jeden seans o godzinie 19.00. Cena biletu -

10 litów.

Każdy projektantem

Nie po raz pierwszy w naszym mieście nowe prace projektantów są udostępniane dla społeczności. Każdy może wnieść swe propozycje, korekty. Tak też będzie i w tym przypadku. Obecnie w starostwie wileńskim (Virszulizkiu 34) można się zapoznać z planem rynekcu, który zostanie urządzony w pobliżu siedziby starostwa.

Omawianie tego projektu odbędzie 26 listopada.

Gwiazdy i gwiazdki

Spotkają się jutro w Ratuszu m. Wilna. Nie tylko się spotkają, ale zaprezentują zebrany swój mistrzostwo. W tym koncercie udział wezmą: Ingrida Armonaitė (skrzypce), Jolanta Babaliauskienė (kankles), Kastytis Mikiszka (birbyne), Ramonda Sviackevicius (akordeon), Birute Vaiuniunaitė (fortepian), Algirdas Vizgirda (flet) oraz młodzi wykonawcy z powiatu wileńskiego. Wieczór poprowadzą Juozas Szalikauskas.

W tym samym dniu w Akademii Muzycznej odbędzie się nietypowa impreza. Na scenie tej uczelni, szkolącej zawodowych śpiewaków, muzyków, wystąpią muzycykanci ludowi z rejonu moleckiego i omińskijskiego.

H.G.

Wizyta Na spotkaniu V. Adamkusa z prezydentem Finlandii dominował temat poszerzenia UE

Podczas wczorajszego spotkania w Helsinkach prezydenta Valdas Adamkusa z przywódcą Finlandii Martim Ahtisaarim, zarówno jak i w czasie przeprowadzonej w przededniu rozmowy z premierem Finlandii Paavem Lipponenem, dominował temat poszerzenia Unii Europejskiej.

Prezydent Finlandii zaznaczył, że mimo decyzji Komisji Europejskiej o nie zaproszeniu Litwy do rozpoczęcia negocjacji w sprawie członkostwa w UE, we wnioskach tej instytucji odnotowano postępek Litwy we wszystkich dziedzinach, co pozwala liczyć na dalszy postęp decyzje o rozpoczęciu negocjacji.

V. Adamkus przy okazji zaznaczył, że Litwa nie będzie ubolewała z powodu możliwej decyzji wiedeńskiej szczytu UE o nie zaproszeniu jej do negocjacji i w przyszłości dołączy wszelkich starań w tym kierunku.

M. Ahtisaari, mówiąc o NATO, zaznaczył, że Finlandia nie jest członkiem aliansu, popiera decyzję Litwy w dążeniu do tej organizacji. Stwierdził on, że Finlandia

utrzymuje ścisłą więź z NATO uczestnicząc w programie "Partnerstwa dla pokoju".

Na spotkaniu omówiono zaproponowaną przez Finlandię inicjatywę tzw. "dymensji północnej". V. Adamkus, witając tę inicjatywę, która powinna zwiększyć rolę państw północnoeuropejskich w życiu całego kontynentu, oświadczył, że Litwa również jest gotowa do czynnego udziału w jej realizacji.

Prezydent Litwy podziękował Finlandii za dotychczasową pomoc Litwie we wszystkich dziedzinach - kontroli granic, walki z nielegalną migracją, w zakresie reformy administracji publicznej, ochrony środowiska i in. Prezydent Finlandii zapewnił, że ta pomoc będzie kontynuowana.

V. Adamkus zaprosił M. Ahtisaari'ego do odwiedzenia Litwy w wygodnym dla niego czasie.

Po spotkaniu prezydentów przywódcy obu państw podpisali dwie umowy międzyrządowe - o współpracy w sferach kultury i transportu samochodowego.

(ELTA)

Zdaniem Romualda Ozolasa

Zdaniem zast. przewodniczącego Sejmu Romualda Ozolasa, nie warto, abyśmy tak powszechnie przeżywali z powodu tego, że Litwy nie zaproszono do negocjacji z Unią Europejską.

Jak powiedział on, w tym okresie, dopóki będziemy szli do Unii Europejskiej, na Litwie powinny ugryntować się nowe podmioty naszej działalności gospodarczej, które jeszcze nie uświadziły się. R. Ozolasa zaznaczył, że jeszcze nie ukształtowała się średnia warstwa biznesme-

nów. Jego zdaniem, powinna ukształtować się nowa wspólnota społeczeństwa, nowy patriotyzm.

Zdaniem R. Ozolasa, można wymienić mnóstwo przyczyn tego, że nas nie zaproszono. Jest to, według niego, niestabilność warunków inwestycyjnych, zahamowanie reformy rolnej, zakaz sprzedaży ziemi obokrajowcom, nieskuteczność systemu sądowego, zorganizowana przestępczość, biurokratyzm i korupcja.

(ELTA)

Małe tournée zespołów z Polski po Wileńszczyźnie

W sobotę, 7 listopada, w Niemczech, w miejscowej szkole odbył się koncert gości z Polski - zespołów z Wrocławskiego. Przed zgromadzoną publicznością wystąpiły trzy zespoły, jakie różne pod względem wykonywanych pieśni. A mianowicie, schola młodzieżowa z wrocławskiej parafii św. Bonifacego, chór kameralny "Vratislavia" z teje parafii oraz zespół folklorystyczny "Dolnoślązacy" z Ciechowa k/ Środy Śląskiej. Schola zaśpiewała przy akompaniowaniu gitary nowoczesne piosenki religijne. Potem wystąpił chór kameralny "Vratislavia" (kierownik i organista parafii św. Bonifacego w jednej osobie p. Romuald Trembecki). Zaprezentował niemieczkom pieśni zarówno staropolskie, jak też patriotyczne. Najbardziej rozweselił publiczność zespół "Dolnoślązacy" (kierownik p. Zbigniew Hellon), śpiewając piosenki ludowe z różnych regionów Polski. Na Litwie "Dolnoślązacy" są po raz pierwszy, chociaż istnieją już od 22 lat. Występowali na wielu festiwalach i przeglądach muzyki ludowej u siebie w kraju, m.in. w Kazimierzu Dolnym, jak też poza jego granicami - w ówczesnej Czechosłowacji i Niemczech. Po koncercie odbyło się przy małej



czarnej spotkania gości z Polski z niemieczkami. Dziecięcy zespół "Niemieczanka" zrewanżował się przed gośćmi krótkim występem, śpiewając różnorakie piosenki.

A w ub. niedzielę zespoły z Polski śpiewały w Mejszagole - w kościele oraz "pałacyku" księdza prałata Józefa Obrębskiego oraz podczas wieczornej Mszy św. w wileńskim kościele Ducha Św.

Wczoraj goście zwiedzali Wilno. Jutro wezmą udział w uroczystościach poświęconych 80. rocznicy Święta Niepodległości Polski.

Jan LEWICKI

NA ZDJĘCIU: śpiewa "Vratislavia".

Fot. autor

PS. Towarzyszący zespołom Grzegorz Rutkowski, postać zna-

na na Wileńszczyźnie, obecnie mieszkający w Oławie, przywrócił pozdrowienia od J.E. księdza kardynała Henryka Gulbinowicza o następującej treści: "Umiłowany Rodakom na Wileńszczyźnie przesyłam przez p. Grzegorza Rutkowskiego z Niemieźa słowa braterskich pozdrowień i życzenie szczególnej opieki Pana Boga i naszej M.B. Ostrobramskiej.

Pilnujcie naszych świętych tradycji, dbajcie o młode pokolenie, by było wierne Bogu i Ojczyźnie.

Wszystkich błogosławię z całego serca.

Henryk kard. Gulbinowicz
metropolita wrocławski
Wrocław - Oława, 31.X.98".

Dary z Polski dla Polaków na Litwie

W poniedziałek z Radomia do Litwy wyruszyła ciężarówka o ładowności 24 tony z darami, uzbieranymi przez Fundację Pomocy Polakom na Wschodzie "Pomost". Dziennikarzy poinformował o tym prezes tej fundacji

Wiesław Mizerski, podaje PAP-ELTA.

Dary wartości 200 tysięcy złotych przeznaczone są dla dwóch szkół - wileńskiej i ławaryskiej, w których się uczą dzieci narodowości polskiej. Otrzy-

mają one meble, sprzęt, komputery, telewizory, taśmy wideo z nagraniami polskiej klasyki filmowej.

Cieżarówka wiezie również żywność, odzież, obuwie i leki dla szpitala mejszagolskiego.

Rok Mickiewiczowski'98

W ostatnim okresie przy coraz bardziej zbliżającej się dacie 200-lecia urodzin polskiego Wieszca nasilają się wszelkie imprezy w jego hołdzie. Odbyło się też jedno ze spotkań, organizowanych przez Związek Pisarzy Litwy. Zazwyczaj te spotkania mają miejsce w siedzibie Związku. To jednak od-

było się w Celi Konrada, gmachu ściśle związanym z poetą. Temat tego wieczoru brzmiał: "Adam Mickiewicz na kartach historii Litwy i Polski". Prowadzili go historycy - prof. dr hab. Edvardas Gudavičius oraz doc. dr Alfredas Bumblauskas. Historykom towarzyszyło słowo poezji Adama Mickiewicza - recytowane po

litewsku przez aktorkę i poetkę Birute Marcinkevičiute oraz po polsku - przez uczennice Szkoły Średniej im. Sz. Konarskiego - Olę Generałową i Beatę Zdaniukiewicz.

Sala, jak świadczy obiektyw, była wypełniona po brzegi.

Tekst i fot.

Bronisława KONDRATOWICZ



KRONIKA POLICYJNA

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 8 listopada br. w kraju zanotowano 153 przestępstwa, w tym: 2 zabójstwa, 4 obrażenia ciała, 2 gwałty, 17 chuligańskich ekscesów, 7 rabunków, 121 kradzieży. Skradziono 6 samochodów, znaleziono - 5.

Zanotowano 15 wypadków drogowych i 5 pożarów. Znalaziono zwłoki 9 osób. Zatrzymano 28 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Jeden trup i 4 rannych

9 listopada o godz. 4 min. 05 w

poblizu restauracji "Boceziu" w Wilnie znaleziono zwłoki 20-25 letniego

mężczyzny o nieustalonej tożsamości. W tym samym czasie do jednego ze szpitali zgłoszili się 4 młodzi ludzie z ranami kłutymi. Dwaj z nich są w stanie krytycznym.

Rabunki

8 listopada około godz. 8 do domu E. K. (ur. 1910 r.) w wsi Nauczajeriai (rej. koszedarski), przez wybite okno wdarł się młody mężczyzna, który pobli gospodarza i zabrał

150 litów. Podejrzanych P. R. (ur. 1980 r.) i Z. B. (ur. 1978 r.) zatrzymano.

8 listopada o godz. 11 min. 30 do wileńskiego KP nr 1 zgłosiła się N. B. i zawiadomiła, że 6 bm. o godz. 16 min. 30 w poblizu dziecięcego szpitala w Santaryszkach nieustalony osobnik, grając nożem, odebrał od niej 230 litów, zegarek, 2 złote pier-

ścionki i łańcuszek. Straty - 790 litów.

8 listopada do KP nr 6 w Wilnie zgłosił się K. B. i zawiadomił, że 7 bm. o godz. 15 min. 30 na ul. Pylimo napadli na niego 3 mężczyźni, obezwadnili i odebrali kurtek, 240 litów, telefon komórkowy, torbę z artykułami spożywczymi i dokumenty.

Przygotowała I. L.

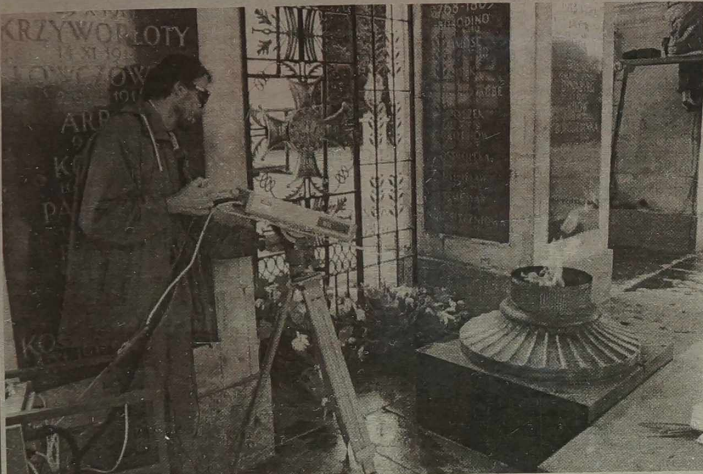
H. J.

**Jutro 80. rocznica
Niepodległości Polski**

KU CZCI BEZIMIENNYCH ŻOŁNIERZY POLEGŁYCH NA WOJNIE



Tak wyglądał Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie w trakcie prac konserwatorskich



Po raz pierwszy w Polsce do robót konserwatorskich użyto urządzenia laserowego

(Dokończenie ze str. 1)
Teren, na którym znajduje się Grób Nieznanego Żołnierza, od XVII w. stał się miejscem wznoszenia pałaców. Jednym z najokazalszych był Pałac Saski na wschodnim skraju Ogrodu Saskiego w Warszawie. Zrekonstruował go w latach 1712-1727 August II. Poprzednio była tu siedziba Morsztynów, do której dobudowano skrzydła. W czasie przebudowy w latach 1839-42 zastąpiono środkowy korpus rezydencji klasycystyczną kolumnadą, łączącą oba skrzydła. W 1925 roku pośrodku kolumnady urządzono Grób Nieznanego Żołnierza (autor rzeźbiarz Stanisław Ostrowski). W 1944 Niemcy okupanci wysadzili pałac w powietrze. W dwa lata później miejsce splantowano zachowując fragment kolumnady z Grobem. Wśród innych tekstów mówiących o miejscach walk żołnierza polskiego jest napis: Wilno 19. IV. 1919 i 9. X. 1920.

W sierpniu br. przystąpiono do gruntownych prac konserwatorskich Grobu Nieznanego Żołnierza. Nadzór nad całością sprawował prof. Andrzej Koss z warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Zakończono konserwację w przededniu Narodowego Święta Niepodległości. O jej przebiegu opowiada Piotr ZAMBRZYCKI - kierownik zespołu konserwatorów:

Ewentualna odbudowa Pałacu Saskiego

- Konserwacja Grobu Nieznanego Żołnierza planowana była od wielu lat, brakowało jednak na ten cel pieniędzy. Ostatnio wokół tego obiektu dużo się działo, również z uwagi na plany ewentualnej odbudowy całego Pałacu Sa-

skiego. Poza tym niedawno przeprowadzono duże prace konserwatorskie w Ogrodzie Saskim. Zaczęły się one od rzeźb parkowych, które obecnie tworzą nową ekspozycję. Po drugiej stronie Placu Półudskiego znajduje się pomnik Marszałka - przed trzema laty ustawiony. Czyli jakby nowa koncepcja architektoniczna

zarysowuje się na całym tym placu. Ostatnim elementem jego wystroju jest Grób Nieznanego Żołnierza, który nie był nigdy po wojnie tak w pełni konserwowany.

Konserwatorzy wysokiej klasy

- Prace rozpoczęły się na początku sierpnia tego roku. Pracowało tu bardzo dużo różnych ekip, z uwagi na to, że jest to obiekt wyjątkowej klasy. Były więc zatrudnione specjalistyczne zespoły do poszczególnych zadań: tynków, obróbek blacharskich, prac kamieniarskich a także z brązu przy elementach wystroju. Pracowali konserwatorzy wysokiej klasy.

Badania

- Prace te zostały poprzedzone ekspertyzą stanu zachowania, która była dokonana przez profesora Andrzeja Kossa z ASP - wydział konserwacji. Na podstawie tej ekspertyzy opracowano program prac konserwatorskich, założenia konserwatorskie.

Z użyciem lasera

- Udało się nam po raz pierwszy w Polsce użyć urządzenia la-

serowego do czyszczenia kamienia. Dzięki uprzejmości Wojskowej Akademii Technicznej. Z uwagi na to, że pomnik jest częściowo pod opieką Garnizonu Warszawskiego, mamy również dużą pomoc ze strony wojska. Wykonanie elementów metalowych, przygotowywanych na zamówienie ze specjalnej stali nierdzewnej - to wkład wojska, które poza udostępnieniem urządzenia laserowego przysłało też wykwalifikowanych specjalistów do jego obsługi. Ponieważ dotąd laser nie był w zasadzie używany na szeroką skalę do konserwacji rzeźby i w ogóle elementów kamiennych, chodzilo więc o wymianę doświadczeń pomiędzy konserwatorami a tymi, którzy ten laser obsługują. Przy okazji udało mi się też wypróbować to urządzenie.

Sprawa krucyfiksów

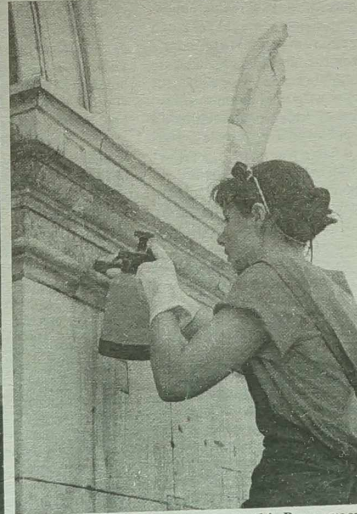
- Jest to odkrycie nietypowe. W trakcie prowadzenia prac przy konserwacji elementów posadzki zachodziła konieczność wymiany postumentu pod wiecznym znizmem. Po zdemontowaniu popekanej starej kostki, dużej, bo ważącej około półtony, okazało się, że widać, gdzie widać było wystające ramiona i głowę krucyfiksów żeliwnego. Prawdopodobnie cementarnego, albo z jakiegoś kościoła. Najpewniej z okresu powojennego, przyniesionego z gruzów i przez brygady, które remontowały Grób po wojnie, został tam umieszczony i zabetonowany. Z uwagi na to, że w ogóle niezasadne jest usuwanie takich elementów, został z powrotem krucyfiks nakryty nową kostką granitową i pozostanie tam na następne lata.

Na zakończenie dodać należy, że podczas trwania prac konserwatorskich, Grób Nieznanego Żołnierza pełnił swoją misję. Żołnierze stali na warcie, oficjalne delegacje składały wieniec i kwiaty, a warszawiaczy i goście stolicy nie omijali tego uświęconego miejsca - symbolu bohaterstwa polskiego żołnierza na różnych frontach, walczącego i ginącego za wolność naszą i waszą.

Halina JOTKIALŁO
Fot. Piotr Zambrzycki



Tak prezentowały się do niedawna elementy kamienne



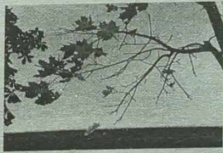
Należało uzupełnić liczne ubytki. Przy pracy konserwator Agnieszka Zambrzycka

*Deszcz w połowie listopada,
tęgi mróz w połowie stycznia zapowiada*

Jesień wkroczyła na działki

Pierwsze dni listopada - to ostateczny termin sprzątu kapusty, jeżeli ktoś tego jeszcze nie uczynił. Przechowywać możemy w piwnicy ułożoną gładami do góry. Korzenie pietruszki do produkcji natki na wiosnę mogą być pozostawione w gruncie. Aby dobrze przezimowały, okrywamy je liśćmi. W mieszkaniu na oknie możemy rozpocząć pędzenie cebuli na szczypior, pietruszki na natkę. Na tackach z wilgotną ligniną wysiewamy nasiona rzeczuchy.

Sady są puste. Nawozimy glebę mieszaną nawozów mineralnych. Trzeba zadbać o ochronę drzew przed kapturami zimy. Przed wszystkim należy obwiązać młode drzewka. Do tego używamy gałązek drzew iglastych, szwarów, impregnowanego papieru, kawałków tkaniny. Zajęcie często



ogryzają nawet grubsze pnie drzew, szczególnie jabłoni. Późną jesienią nie trzeba już spulchniać w sadzie ziemi, gdyż mogą zamarać korzenie drzew owocowych. Jeżeli mamy możliwości - miejsca pod drzewami okładamy obornikiem, obsypujemy torfem lub jakąkolwiek próchnicą. Zaleca się też przykryć truskawki, szczególnie świeżo posadzone. Nieraz korzenie drzew owocowych gryzą również myszy. Podkładamy więc im zatrutą przynętę. Robimy pierwszy zimowy przegląd drzew i niszczymy

"mumie" oraz inne zimujące formy szkodników.

Rośliny dekoracyjne również szykujemy do zimy. Róże, z których usunęliśmy wszystkie liście oraz wierzchołki nie zdrewniałych pędów, po opryskaniu jednonoprotowym roztworem siarczanu miedzi lub 3 - 5-procentowym - siarczanu żelaza, przykrywamy. Jeżeli okryjemy je z liśćmi - w czasie odwilży zaczynają gnicić i mogą zarazić zgnilizną nie tylko pączki, ale też łodygi.

Wokół krzewów róż zaleca się usypać kopce wysokości 20 - 30 cm. Różę można przykryć gałązkami świerkowej, torfem, trocinami drzew iglastych. Gałązki róż pnaących się należy zwinąć, ułożyć na ziemi i okryć piaskiem, liśćmi lub suchym torfem. Okrywa się też inne wrażliwe na mróz krzewy ozdobne, szczególnie świeżo posadzone.

ZIELONY OGRÓDEK - W DOMU

Przyzwyczajeni do zieleni z działki przez długi okres lata i jeszcze jesienią, po pierwszych większych przymrozkach zauważamy brak tych witaminowych dodatków do potraw. Żeby uzupełnić, przynajmniej częściowo, niedobory witamin, warto założyć na okiennym parapecie w mieszkaniu mały, zielony ogródek.

Zanim nadejdą mrozy, trzeba przygotować ziemię, np. inspektową, żyzną ogrodniczą i przechować ją w workach foliowych w piwnicy. Również już jesienią trzeba zgromadzić materiał do pędzenia i przechować go. Korzenie pietruszki wykopane jesienią i posortowane, powinny być zadołowane w wilgotnym piasku w chłodnej piwnicy lub pod działkową altaną. Stamtąd będziemy je później brać do pędzenia. Wybieramy korzenie krótsze, a także gorszej jakości, np. rozwidłone, ale o średnicy nie mniejszej niż 2 cm. Nie nadają się korzenie chore, przesuszone czy znacznie przemarnięte. Korzenie pietruszki naciowej do pędzenia powinny mieć średnicę powyżej 4 - 5 mm i długość 6 - 8 cm. Zwykle są one znacznie dłuższe i przed posadzeniem do doniczek czy skrzynek trzeba je skrócić do odpowiedniej długości lub - ostatecznie - zwinąć przy sadzeniu. Korzenie pietruszki sadzi się do przygotowanych pojemników z zielenią (o grubości warstwy 12 - 13 cm) dość ciasno, lekko ukośnie. Korzenie nie powinny stykać się ze sobą. Średnia temperatura do pędzenia pietruszki to 10 - 12 stop. C, optymalna 16 stop. Gdy jest za ciepło, wyrosnięta natka będzie bardzo wydzielająca.

Początkowo skrzyńki stawia się w miejscu nawet słabiej oświetlonym, ale ciepłym, np. widna piwnica, ganek (ogrzewany). Później, gdy pietrusz-

ka zacznie wypuszczać liście, potrzebna jest większa ilość światła. Podlewamy umiarkowanie, niezbývá obficie, nadmiar wody spowoduje gnienie korzeni. Podobnie jak pietruszkę można pędzić selery.

Wybieramy małe zdrowe korzenie z odpowiednio przyciętymi liśćmi (wierzchołek wzrostu nie może być ścięty). Selery sadzimy w skrzyńkach ciasno i z pewnością podobne warunki (temperatura, światło, woda) jak w przypadku pietruszki.

Na początku listopada wykopuje się pęczki szczypiorku, zielona ich część powinna być krótko przycięta. Najlepsze do pędzenia są kępi 2 - 3 letnie, które w czasie uprawy w gruncie nie powinny być cięte.

Po wykopaniu dobrze jest je lekko przesuszyć, jeśli dotychczas nie było silniejszych przymrozków, szczypiorek pozostawiamy na krótki okres zadołowania na działce w celu lekkiego przemarnięcia. Wykopywane i przemrożone już kępi sadzi się następnie ściśle jedną obok drugiej w wilgotnej ziemi w skrzyńkach, którą przenosimy do przechowania w piwnicy. Jeżeli na działce jest inspekt, a szczypiorku mamy więcej, rośliny dołujemy ciasno w skrzyńki inspektowej i nakrywamy grubo liśćmi, chroniąc je przed większym mrozem.

W czasie zimy w miarę potrzeby bierze się kępi do pędzenia z piwnicy lub z inspektu. Okres pędzenia szczypiorku trwa około 4 tygodni, dlatego pędzenie można zacząć już od listopada. Spoczynek roślin przeżywa się poprzez moczenie kępek przez 8 - 14 godzin w ciepłej wodzie o temperaturze około 40 stop. C (np. stawiając pojemnik z mocznym szczypiorkiem na kaloryferze). Potem kępi sadzi się ciasno obok siebie do doniczek lub skrzyńeczek - z warstwą podłoża około 10 cm - i stawia na najbardziej nasto-

necznym parapecie okiennym. Optymalna temperatura - około 20 stop. C.

Szczypiorek początkowo nie wymaga dużej ilości światła, ale później zbyt mała intensywność naświetlenia może być przyczyną żółknięcia. Wymaga intensywnego podlewania. Po około 4 tygodniach, gdy szczypiorek osiągnie około 15 - 17 cm długości, można już go ścinać. Przez całą zimę z jednej kępi uzyskuje się nawet trzykrotny zbiór. Rośliny wiosną są wyzerpane i nie nadają się do ponownego sadzenia do gruntu.

Oprócz szczypiorku można sadzić cebulę dymek lub średniej wielkości cebule. Sadzimy je w kilku doniczkach, albo w jednej większej skrzyńce z ziemią kompostową, torfową lub z piaskiem. Po około 2 tygodniach otrzymuje się gruby, zielony szczypiorek do spożycia, który po ścięciu jeszcze trochę nieznacznie odrasta - jeśli nie ścinamy go przy samej cebuli. Co 10-14 dni wysadza się nową partię cebul, aby mieć ciągłość zbioru zielonego szczypiorku do codziennej konsumpcji.

Kto lubi zielony szczypiorek czosnku, może go uzyskać w okresie zimy, sadząc kilkanaście ząbków czosnku do doniczki. Po kilku tygodniach zielone "piórka" będą nadawały się do ścięcia. Jest to doskonały, ostry dodatek do kanapek, ziemniaków, pizzy i wielu innych potraw.

Czynnikiem ograniczającym domową uprawę zielonych warzyw zimą jest mała intensywność światła i krótki dzień. Dlatego wskazane doświetlanie roślin, w celu zapewnienia im 10-godzinnego dnia, szczególnie w najkrótsze zimowe i pochmurne dni. Nad roślinami na wysokości 30 cm zawieszają się lampy jarzeniową o mocy 40W, którą włącza się zawsze w określonych godzinach (rano lub po południu), aby przedłużyć dzień - okres naświetlenia.



Zioła znów wracają do łask

Zioła znów wracają do łask. Coraz częściej pacjenci nad preparaty chemiczne stawiają leki ziołowe. Na działkach, w ogródkach wciąż więcej jest rabatów ziołowych. Chętnym uprawiać zioła przypominamy, że jesień - to odpowiedni czas na sadzenie i rozmnażanie poszczególnych roślin zielarskich.

Jeżeli chcemy, aby zioła plonowały latem, musimy rozmnażać jesienią poprzedzając sezon wegetacyjny. Jest to przede wszystkim arcydzięgiel lekarski, lubczyk ogrodowy, rumianek pospolity oraz bylica estragon i mięta pieprzowa.

ARCYDZIĘGIEL LEKARSKI - to roślina dwuletnia. W pierwszym roku wegetacji wytwarza rozetę dużych, pierzastych liści. W drugim roku wydaje pęd kwiatostanowy około 2,5 m wysokości. Kwitnie w lipcu - sierpniu. Nasiona (owoce) duże, silnie oskrzydłone niełupki, dojrzewają sukcesywnie od lipca do września. Ponieważ bardzo szybko tracą zdolność kiełkowania, wysiewamy je zaraz po zbiorze na rozsadnik. W październiku, (jeżeli pozwalają warunki atmosferyczne) listopadzie sadzimy rośliny na stałe miejsce w rozstawie 70/80 cm. Można także wysiewać nasiona wprost do gruntu. Po wzejściu rośliny trzeba przerywać, zostawiając w odstępach ok. 50 cm. Przed przymrozkami zaleca się je starannie obsypać ziemią.

LUBCZYK OGRÓDOWY - jest to roślina wieloletnia. W pierwszym roku wytwarza dużą rozetę dużogoczkowych liści o kształcie zbliżonym do selera. W następnych latach wyrastają pędy kwiatostanowe. Kwitnie w czerwcu - lipcu, nasiona dojrzewają do września. Lubczyk rozmnaża się wyłącznie z nasion. Wysiewa się je na rozsadniku jesienią. Wówczas wytwarza rozetę liściową i korzeń zapasowy. Wiosną następnego roku sadzi się je na stałe miejsce w rozstawie 40/80 cm. Można rośliny pozostawić na miejscu wysiewu, trzeba je jednak koniecznie przesażać.

RUMIANEK POSPOLITY - to roślina jednoroczna osiągająca ok. 50 cm wysokości do 50 cm, silnie rozkrzewiona.

Ponieważ jest on dość popularny, widocznie nie wymaga szerszego przedstawiania. Warto tylko dodać: ponieważ nasiona rumianku są bardzo drobne, toteż powierzchnia przeznaczona pod jego wysiew powinna być bardzo dobrze wyrównana, bez większych grudek. Sieje się w rzędy co 30 cm bez przykrycia, stosując ugniatanie. Wsходы ukazują się po 1-3 tygodniach i zimują w postaci małych siewek.

BYLICA ESTRAGON jest rośliną sięgającą około 1 metra wysokości i wytwarzającą silny system kłacy. Pędy nadziemne lekko zdrewniałe, pokryte są drobnymi, lancetowatymi, siedzącymi liśćmi. W uprawie są dwie formy estragonu: rosyjska i niemiecka. Wyżej ceniona jest forma niemiecka, która nie wydaje nasion i rozmnaża się wyłącznie wegetatywnie. Jedną z metod jest dzielenie starszych roślin. Sadzonki uzyskane w ten sposób sadzimy w rozstawie 30/40 cm. Pielęgnacja po posadzeniu ogranicza się jedynie do pielienia. Przed zimą zaleca się przykryć rośliny łętami, liśćmi lub torfem w celu ochrony przed mrozami.

MIĘTA PIEPRZOWA. Roślina, która latem wytwarza pędy kwiatostanowe, ale nie zawiązując nasion. Rozmnaża się ją wyłącznie wegetatywnie przez sadzonki zielne lub rozłogowe. Sadzonki rozłogowe pozyskuje się wiosną i późnym latem. Sadzi się całe rozłogi, kładąc jeden za drugim lub tnie się je na odcinki mające 3-4 oczka. Zalecana głębokość sadzenia 4-7 cm, w zależności od typu gleby (na glebach lepszych - głębiej, na cięższych - płycej). Mięta jest rośliną o dużych wymaganiach wodnych, dlatego też po posadzeniu rozłogów nie wolno dopuścić do ich przeschnięcia. Po 3-4 tygodniach na powierzchni gleby ukazują się ulistnione pędy. Przed przymrozkami dobrze jest okryć rośliny liśćmi lub torfem.



Tegoroczne sady nie były zbyt hojne. Dalece nie na wszystkich jabłoniach można było ujrzeć takie dorodne jabłka, jakie widzimy na zdjęciu M. Paluszkiwicza.

Zestaw przygotowała Danuta DANOWSKA



Książę Karol zaśpiewał w sobotę w duecie z prezydentem Bułgarii Petyrem Stojanowem słynny przebieg Beatlesów „All We Need Is Love”. „Koncert” odbył się w Płowidwie, rodzinnym mieście Stojanowa. Otoczenie księcia Karola podkreśla, że nieczęsto zdarza się, by brytyjski następca tronu publicznie dawał popis wokalny. Karol jest w Bułgarii po raz pierwszy. Kraj ten jest jednym z etapów jego podróży po Europie Południowo-Wschodniej; celem jest ożywienie stosunków Wielkiej Brytanii z tym regionem. Książę odwiedził już Słowenię i Rumunię, a z Bułgarii uda się do Macedonii. NA ZDJĘCIU książę Karol wśród bułgarskich Romów.

Fot. EPA-ELTA

Niemcy

Cztery rocznice jednego dnia

Rzadko się zdarza, by jednego dnia przypadały aż cztery rocznice. W historii Niemiec jest taki dzień - 9 listopada.

Dziewięć lat temu upadł mur berliński i otworzył drogę do zjednoczenia Niemcy rok później (3 października 1990 r.). To jedyna budująca rocznica. Inne, w tym roku okrągłe, nie składają do optymizmu - mówią historycy.

Ani proklamowanie republiki 80 lat temu - 9 listopada 1918, ani monarchijski pucz Hitlera 75 lat temu - 9 listopada 1923, ani tym bardziej pogrom Żydów 60 lat temu - w nocy z 9 na 10 listopada 1938 roku.

Gdy 9 listopada 1918 roku socjaldemokrata Philipp Scheidemann z balkonu berlińskiego Reichstagu ogłaszał upadek Cesarstwa i początek republiki, późniejszej weimarskiej, nikt nie przewidywał, jak marne skończy ona 15 lat później.

Gdy w Berlinie proklamowano republikę, na północy w pomorskim miasteczku Pasewalk leżał w szpitalu połowym 29-letni kapral Adolf Hitler. Przez cztery lata walczył we Francji i Belgii i doznał zatrucia ropytem.

Owego dnia, 9 listopada 1918, wstrząsnął rewolucją i decyzyją o kapitulacji, postanowił - jak z enfazą mówił kilka lat później - „nie spocząć, aż listopadowi przestępcy nie zostaną powaleni na ziemię, a na gruzach dzisiejszych złańszych Niemiec nie odródi się potęga i wielkość”.

Zanim uczynił z Niemiec najpotężniejszą i najbardziej zbrodniczą kraj w Europie, tym samym wtrącając je w przepaść, próbował szczęścia 9 listopada 1923 roku marszem przez Monachium. Poprzedniego dnia w piwniarni Burgerbraukeller ogłosił „narodową rewolucję” i powołanie „niemieckiego rządu narodowego” pod swoim kierownictwem.

Ów groteskowy, mimo 20 ofiar, pucz zakończył się aresztowaniem przysięgłego fuhrera i osadzeniem go w bawarskiej twierdzy Landsberg. Farsą był też proces: dał Hitlerowi prawdziwe pole do retorycznych popisów i zakwestionował się śmiesznie

niskim wyrokiem. Przed Bożym Narodzeniem 1924, po roku więzienia, gdzie napisał „Mein Kampf”, Hitler wyszedł na wolność.

W pięć lat po dojściu do władzy hitlerowcy zrealizowali pierwszy szeroko zakrojony plan terroryzowania Żydów. W nocy z 9 na 10 listopada 1938 roku ruszył - jak później oceniono - do „próby generalnej” przed późniejszą totalną eksterminacją.

Owej „Kryształowej Nocy” (od skrzypiących pod nogami potłuczonych szyb) spłonęło 200 synagog, ofiarą dewastacji padły cmentarze, tysiące sklepów i mieszkań. 100 Żydów zostało zamordowanych, a 30 000 wywieziono do obozów koncentracyjnych.

Czwarta cezura to upadek muru berlińskiego, wznieśniętego w 1961 roku. 9 listopada 1989 roku o godzinie 18.57 członek Biura Polityczne SED Guenther Schabowski poinformował dziennikarzy o otwarciu granicy. Dziesięć minut później, o 19.07, wiadomość tę puściła w świat oficjalna agencja ADN.

Musiało minąć kilka godzin, nim do wszystkich dotarło, co to oznacza. Wszak granica niemiecko-niemiecka należała do najbardziej strzeżonych na świecie, żadna imna nie była tak najeżona mianami i bronią samostrajczą.

W kierunku muru ruszyli najpierw setki ciekawskich. Potem tysiące, wymachując dowodami osobistymi, po pobieżnej kontroli przedchodziło do Berlina Zachodniego. Rozgrzywały się podnieście sceny, obcy sobie ludzie rzucali się sobie w ramiona ze łzami radości, strzelali korki od szampiana i kolorowe race. Takówkarze podwoziły bezpłatnie, właściciele lokali fundowali kolacje odcytnymi dotychczas brakiem ze Wschodu.

Owej nocy Niemcy były najszczęśliwszym narodem na świecie”, jak zauważył ówczesny burmistrz Berlina Zachodniego Walter Momper (SPD). Kanclerz Helmut Kohl na jeden dzień przerwał wizytę w Polsce, by 10 listopada uczestniczyć w berlińskim „święcie radości”.

Poszerzenie

UE - cel ruchomy czy oddalający się?

Unia Europejska jest często określana jako ruchomy cel dla usiłujących spełnić wymogi członkostwa kandydatów. A to dlatego, że wspólny dorobek prawny Unii Europejskiej bez przerwy powiększa się. Ostatnio można odnieść zaś wrażenie, że jest to wręcz cel oddalający się.

Jeszcze dwa, trzy lata temu sensacją były „przeciwni” z Komisji Europejskiej, że kierownictwo tego organu wykonawczego UE nie wierzy w szansę spełnienia obecnego kanclerza Niemiec Helmuta Kohla i prezydenta Francji Jacquesa Chiraca. Obaj ci politycy zapowiadali, że wprowadzą Polskę, Czechy i Węgry do Unii w roku 2000.

Cała Unia nigdy wprawdzie oficjalnie nie zobowiązała się przyjąć kogokolwiek w określonym terminie, ale Komisji nie wypadło polemizować z dwoma najważniejszymi przywódcami Unii, Komisarz ds. stosunków z Europą Środkową i Wschodnią Hans van den Broek i podlegli mu eksperci od poszerzenia Unii tylko zgrzytali zębami.

Dbali, aby po każdej wypowiedzi Kohla i Chiraca, który zresztą upierał się przy roku 2000 znacznie dłużej niż jego niemiecki kolega, do prasy przedostawała się informacja, że nierealistyczna jest każda data lokująca poszerzenie przed rokiem 2002 lub 2003.

Dzisiaj van den Broek daje do zrozumienia, że był wtedy optymistą, choć jego rzeczniczka demuntuje doniesienia, jakoby widział nas w Unii dopiero w 2006 r.

Przedstawiciele Unii zaprzeczają, jakoby chcieli spowolnić cały proces, ale nie sposób oprzeć się wrażeniu, że nie zmartwiliby się, gdybyśmy jeszcze przez parę lat pozostali poza granicami UE.

Od chwili, gdy uległa naleganiom krajów Europy Środkowej i Wschodniej i oficjalnie zapowiedziała ich przyjęcie (w nieokreślonym

terminie) do swego grona, Unia zastrzegła, że sama też musi być „zdolna do wchłonięcia nowych członków”. Wpisała to zresztą na listę warunków poszerzenia na szczycie w Kopenhadze w 1993 r.

Już dziś członkostwo negocjuję sześć państw. Grecja grozi za blokowaniem całego procesu, jeśli pozostałe państwa członkowskie nie wypuszczą do Unii Cypru.

Wielu polityków przyznaje prywatnie, że poszerzenie bez Polski, jednego z najważniejszych kandydatów, nie ma sensu. Nikt też nie wyobraża go sobie bez Czech i Węgier. Małe Estonia i Słowenia nie sprawią kłopotu, a zresztą bardzo się starają. W dodatku pierwszą popierają kraje skandynawskie, a druga - Austria i Włochy.

Nim dojdzie do pierwszego poszerzenia, do negocjujących przedziej czy później dołączą Malta, Litwa, Łotwa i Słowacja (Bułgaria i Rumunia jeszcze długo nie będą gotowe). Raczej więc nie obejdzie się bez przynajmniej próby gruntownej reformy instytucjonalnej. I bez miesięcy targów o liczbie głosów w Radzie Ministrów.

Alle próba ta zostanie podjęta zapewne dopiero tuż przed końcem negocjacji z pierwszą grupą kandydatów. Wszelkie zmiany w Traktacie trzeba będzie ratyfikować i rządy debiowały „przepchnąć” w parlamentach równocześnie traktaty o przystąpieniu pierwszych nowych członków i poprawki do głównego unijnego Traktatu.

Nawet jeśli stosunkowo szybko - w ciągu kilku miesięcy - dojdzie do kompromisu instytucjonalnego, ratyfikacja może potrwać około roku. Żeby wejść do Unii w 2003 roku, trzeba by więc nie tylko przyspieszyć własne przygotowania, ale i nacisnąć na UE, aby nie zwlekąca z wewnętrznymi reformami.

Belgia

„Le Soir”: krzyże na żwirowisku obelgą polskich ekstremistów

Do powszechnej na świecie obojętności na ludobójstwo „polscy ekstremiści” dorzucili „obelgę”, ustawiając krzyże na oświęcimskim żwirowisku - piśmie w sobotę brukselski „Le Soir” w reportażu z Oświęcimia.

Dziennikarz towarzyszył w podróży grupie obywateli z zagłady Żydów belgijskich, którzy odwiedzili obóz Auschwitz-Birkenau w 60. rocznicę „Nocy Kryształowej” - pogromu Żydów w hitlerowskich Niemczech.

„Le Soir” cytuje Davida Suskinda z Komitetu Koordynacyjnego Organizacji Żydowskich Belgii: „Deportowani byli sami w obliczu obojętności świata i w obliczu śmierci. Alianci ani razu nie zbombardowali krematoriów. Dlaczego? (...) Gdzie były Kościoły? Gdzie były siły moralne świata? Gdzie były ówczesne organizacje pozarządowe? Gdzie był Bóg?”

Gazeta przytacza słowa jednego z belgijskich polityków,

którzy wzięli udział w podróży, że ta obojętność utrzymała się do dziś w obliczu kolejnych przypadków ludobójstwa w Kambodży, Ruandzie, Bośni i Kosowie.

„Do obojętności dołożono obelgę - o dwa kroki od muru rozstrzelanych, obok bloku smierci i magazynu, w którym przechowywano gaz cyklon B, wznosi się 250 krzyży chrześcijańskich - piśmie „Le Soir”. Polscy ekstremiści zaciągają przy nich warty.

„Dla całej społeczności żydowskiej te krzyże są uziurpacją, wyrazem woli, aby zaprzeczyć specyficzną Shoah i odzyskać poświęcone miejsce, jakim jest Auschwitz, na wyłączność dla katolików. W sprawie tych krzyży - mówią Żydzi - odnotowujemy milczenie Polski i Kościoła katolickiego. Tym bardziej konieczny pozostaje obowiązek pamięci” - pisze belgijska gazeta.

Israel-Palestyńczycy

Netanjahu potwierdza warunki Izraela

Izraelski premier Benjamin Netanjahu potwierdził w poniedziałek dwa warunki, od spełnienia których Izrael uzależnia ratyfikowanie porozumienia, zawartego w październiku z Palestyńczykami w Wye Plantation w USA.

W wywiadzie, nadanym przez izraelską rozgłośnie radiową, premier zaznaczył, iż formalna aproba porozumienia, które podpisał z Jaserem Arafatem w USA, zależy od uzyskania od strony palestyńskiej konkretnego planu zwalczania terroryzmu.

Drugim warunkiem - powtórzył Netanjahu - jest anulowanie klauzuli Palestyńskiej Karty Narodowej, mówiących o dążeniu Arabów do likwidacji państwa żydowskiego.

Wypowiedź szefa izraelskiego rządu poprzedził komentarz rozgłośnie, którego autorzy - jak odnotował jerozolimski korespondent agencji DPA - informowali o formalnym odczytaniu przez Izrael terminu wycofania grupy wojsk z obszarów Zachodniego Brzegu Jordanu, co miało nastąpić 16 listopada.

Obecnie wiadomo już, że armia izraelska pozostanie na obecnych pozycjach i nie ma mowy o realizacji pierwszego etapu układu z Wye Plantation we wskazanym w porozumieniu terminie.

Układ przewiduje m.in. przekazanie przez Izrael pod zarządem autonomicznych władz palestyńskich kolejnych 13,1 procent obszaru Zachodniego Brzegu Jordanu (przy czym 3 procent stanowią ma rezerwat przyrody) w zamian za palestyńskie gwarancje bezpieczeństwa Izraela.

Pełnowartościowe mieszanki - zauważalne wyniki

ZADBAJMY O LEPSZE PASZE
DLA ZWIERZĄT DOMOWYCH

Wyniki wydajności była i drobiu, ich zdrowie zależą nie tylko od ilości zużytej paszy, ale i od jej właściwości. W racjach paszowych, sporządzonych ze zboża i innych wyhodowanych we własnym gospodarstwie upraw, nierzadko brakuje ważnych składników - witamin, mikroelementów, fermentów i innych biologicznie aktywnych dodatków. Dlatego też chcąc oszczędnie wykorzystywać pasze, szybko wyhodować zwierzęta, otrzymać więcej produkcji, należy wzbogacić pasze o brakujące substancje odżywcze.

Hodowcom była i drobiu proponujemy stosowanie mieszank paszowych i karmy produkcji S.A. „Kretingos grūdai”. Bydło i drób wraz z paszą muszą otrzymać określoną ilość suchej substancji, aby zaopatrzyć się w źródło energii, białka, tłuszczu, sole mineralne i witaminy. Te substancje powinny być podawane w odpowiedniej proporcji. Jest to szczególnie ważne dla przechówka i drobiu, gdyż w ich organizmach trwa intensywna przemiana materii, związana z szybkim rozwojem.

Sporządzanie receptur jest bardzo ważne w produkcji mieszank paszowych. Specjaliści S.A. „Kretingos grūdai” opracowują receptury przestrzegając konkretnych norm i zaleceń naukowców. Specjaliści receptur stale współpracują z naukowcami Akademii Weterynarii, Instytutu Naukowo-Badawczego Hodowli Zwierząt, naukowcami z zagranicą, prowadzą wspólne badania. W skarmianiu mieszank paszowych i karmy S.A. „Kretingos grūdai” osiągnięta następujące wyniki przyrostu dobowego: prosiąt w wieku do 90 dni - 335 g; tuczników powyżej

Spółka akcyjna
„KRETINGOS GRŪDAI”

Wytwarza różnego asortymentu jakościowe niedrogie mieszanki paszowe i dodatki białkowo-witaminowe dla świń, krów, drobiu, kóz, psów.

Od połowy października sprzedaje swą produkcję w nowych miejscach:

1. Rej. koszedarski, Žasliai, Vytauto 25, tel. 44383;
2. Malaty, Vilniaus 53, tel. 52791;
3. Grzegorzewo, Žalioji 6, tel. 29387;
4. Soleczniki, Pramonės 18, tel. 31642;
5. Wilkomierz, Klaipėdos 20, tel. 53408;
6. Wilkomierz, Vytauto 15, tel. 52488;
7. Wilno, Vilkipėdės 4, tel. 637712;
8. Wilno, Konarskio 4, tel. 630942;
9. Wilno, Dariaus ir Gireno 81, tel. 630543.

CZEKAMY NA WAS!

Obszerniejszej informacji można zasięgnąć: S.A. „Vilniaus grūdai”, wydział zbytu tel. (8-22) 631162, Vilkipėdės 4.



90 dni hodowanych od wagi 105 kg - 720 g; brojlerów - od 35 do 42 g; cieląt w wieku od 1 do 3 miesięcy - 1050 g.

Spółka produkuje granulowane mieszanki paszowe. W celu maksymalnej poprawy jakości pasz granulowanych w spółce zmontowano nową linię produkcji granulatów firmy holenderskiej PIN. Granulowane pasze mają wiele zalet w porównaniu z sypkimi: nie rozwarstwiają się, nie pyłają, dają mniejsze straty podczas przewożenia, zawierają aż 15 proc. składników płynnych (oleju, melasy), dzięki czemu polepsza się wartość energetyczna pasz i trawienie. Asorty-

ment jest różnorodny, są to pasze i karmy dla prosiąt, tuczników, macior, cieląt, krów o wysokiej wydajności, kóz, psów, kur, brojlerów i in.

Pełnowartościowe mieszanki paszowe można wyprodukować we własnym gospodarstwie z dodatkiem białka, witamin i minerałów. Już trzeci rok S.A. „Kretingos grūdai” produkuje preparaty białkowo-witaminowo-mineralne dla wszystkich zwierząt domowych, kur, brojlerów. W tym procesie wykorzystuje się czysty, dobrze strawny surowiec z wysoką zawartością białka: sproszonej rybę, mięso, krew, mleko w proszku, śrutę sojową i słonecznikową,

aminokwasy, witaminy, mikroelementy, sole mineralne i in. Z uwagi na jakość pasz i stopień koncentracji białka, witamin i minerałów, racje żywnościową wzbogaca się o 10, 15, 20-procentowy dodatek białka, witamin i minerałów. Jeśli hodowca zwierząt ma np. jęczmień i pszenicę, ale niedostateczną ilość roślin strączkowych, będzie musiał dodać 20 proc. dodatku białkowo-witaminowo-mineralnego. Gdy ma natomiast bób, groch lub łubin - wystarczy 10-12 proc. tego dodatku.

Specjaliści S.A. „Kretingos grūdai” służą radą swym klientom w różnych kwestiach karmienia zwierząt. Na życzenie mieszanki paszowe i dodatki białkowo-witaminowo-mineralne produkuje się według indywidualnych zamówień z uwzględnieniem jakości posiadanych pasz. Niemniej ustalona minimalna ilość jednego gatunku wynosi tysiąc kg mieszank paszowych i 500 kg dodatków.

Specjaliści S.A. „Kretingos grūdai” twierdzą, że gospodarze i spółki rolne, stosując mieszanki paszowe produkcji tego przedsiębiorstwa lub mieszając swoje surowce z dodatkami białkowo-witaminowo-mineralnymi z pewnością wyhodują zdrowe zwierzęta, osiągając duży przyrost, otrzymując większy zysk.

Nasze telefony 8(258) 77016, 77017 w Kretyndze oraz 8(22) 631162 w Wilnie.

(Zam. 619)

MIEDZYNARODOWE
CENTRUM
„INFOMAGIJA”

→ Uczy języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, litewskiego i szwedzkiego.
→ Abiturientów przygotowujemy do egzaminu wstępnego z języka angielskiego.
→ Dla osób spoza Wilna są grupy sobotnie.
→ Biuro tłumaczeń.

Nasz adres:
Pamenkalnio 11-301,
Tel.: 62-46-97, 8-287-29045

(Zam. 651)

Firma „KRISANA”
proponuje pracę.
Tel. 70-95-89.

(Zam. 638)

Gabinet stomatologiczny
ZSA „Julmeda”

- Leczenie, protezowanie, wybielanie.
- Skuteczne znieczulanie
- Rentgen.

CENY DOSTĘPNE.

Vilnius, ul. Pergales 15
Tel.: 67-37-40, 67-62-27.

(Zam. 637)

JAMOLOTEM
TURCJARIA
BULGARJA

1. Podróże poznawcze po Europie: Czechy, Węgry, Francja, Włochy, Holandia, Austria, Niemcy itd.
2. Wypoczynek nad jeziorami w Litwie.
3. Załatwiamy dokumenty na otrzymanie wizy.

Naugarduko 36, Vilnius,
tel. 26-08-36, 23-94-34

ZAKŁAD KUŚNIERSKI
„SABINA” przypomina,
że zima nie za gorami i zaprasza do siebie, gdzie można kupić, zamówić lub przerobić (odnowić) futra. Po za tym w zakładzie jest duży wybór zimowych kapeluszy futrzanych.

Pracujemy: wtorki-piątki w godz. 10-18, soboty (10-15).
N. Vilnia, ul. Kojelaviciaus 222, tel. 67-74-95.

(Zam. 607)

ZSA „STIMEKSA”
Kuzbaski węgiel
najwyższej jakości
295 Lt/t.

Możemy zapewnić dostawę,
ul. Tinago 78, Vilnius.
Tel. 64-20-60, 64-25-01

(Zam. 555)

TABELA ZALECANYCH NORM

Skład	Prosięta odciąż.		Tuczniki		Kury niofski	Brojlery	Cielęta	Krowy dojne	Opasy
	1 rac.	2 rac.	1 rac.	2 rac.					
Jęczmień %	20	20	40	40	10	17	20	48	60
Pszenica %	40	38	20	10	40	35	40	10	
Pszenżyto %	20	20		10	20	20	20		
Żyto %			10	10					10
Owies %			10	10				10	10
Bób %		5		5	5		5	5	5
Groch %		5	5	5	3	8		5	
Łubin %									5
Dodatek %	20	12	15	10	15	20	15	12	10
Wapń %					7				

KURIER WILEŃSKI
Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt ZDANOWICZ

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post.5cl.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — tel./fax 42-79-49.
DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny, kulturalny — 42-79-68, literatyczny i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent — 42-69-81.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmujemy się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1113, tel./fax 42-69-63, 42-78-63,
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinię czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Halina
JOTKIAŁO